

Rząd wciąż nieotwarty

Jawność

Ewa Ivanova
ewa.ivanova@infor.pl

Organizacje pozarządowe skupione w Koalicji na rzecz Otwartego Rządu przedstawiły wczoraj raport „Czekając na otwarte rządy. Raport otwarcia”. Dokument to kompleksowa ocena działań polskich władz na rzecz otwartości i przejrzystości rządzenia. Przedstawiono go wczoraj podczas konferencji zorganizowanej przez Fundację im. Stefana Batorego. Koalicja NGO-ów naciska na przystąpienie Polski do międzynarodowej inicjatywy Partnerstwo na rzecz Otwartych Rządów, powołanej we wrześniu 2011 r. przez 8 państw. Państwa te traktują priorytetowo zwiększanie udziału obywateli w ocenie działań rządu.

Mimo wstępnych zapowiedzi, w wydarzeniu nie wziął udziału minister Jacek Cichoński, szef kancelarii premiera. Ze strony rządowej nie padła też jednoznaczna deklaracja w sprawie przystąpienia do inicjatywy. Zgodnie bowiem z procedurą zainicjowanie tego proce-

su wymaga zaakceptowania przez rząd podstawowego dokumentu, czyli Deklaracji Otwartych Rządów.

– Nie odpowiem na to pytanie teraz – mówił Maciej Berek, prezes Rządowego Centrum Legislacji.

– To może wyglądać na próbę zyskania na czasie, ale obecnie te tematy przejmują po ministrze Michale Bonim nowy minister Rafał Trza-

Regulacje dostępu do informacji zawierają luki i pozwalają na zbytnią dowolność



skowski. Mogę tylko prosić o zrozumienie dla tej sytuacji – dodał szef RCL.

Raport przygotowany przez organizacje pozarządowe zawiera ocenę działania władzy w czterech obszarach: dostępu do informacji publicznej i jej ponownego wykorzystania, otwartości danych publicznych, polityki antykorupcyjnej i otwartości procesów decyzyjnych. Ana-

lizowano dwa podstawowe wymiary: regulacje prawne i praktykę, przyznając punkty w skali od 1 do 4. Oprócz analizy oceny dokument zawiera konkretne rekomendacje poprawy stanu obecnego.

W przypadku dostępu do informacji publicznej regulacje prawne zostały ocenione na 2,5 pkt, bo wciąż są niedoskonałe, zawierają luki i pozwalają na dużą dowolność. Gorzej oceniana jest jednak praktyka udostępniania informacji publicznej. Tu ocena to 2 pkt. To dlatego, że aż 50 proc. samorządów nie udostępnia na wniosek informacji lub udostępnia ją z opóźnieniem (w przypadku administracji rządowej to ok. 20 proc.). Fatalnie funkcjonują także Biuletyny Informacji Publicznej. Brakuje na nich istotnych informacji.

– Należy zmienić koncepcję funkcjonowania BIP, które powinny być podstawowym źródłem informacji o działaniach państwa. Trzeba ustalić, jakie informacje obowiązkowo powinny się znaleźć w BIP i w jakim terminie – mówił Krzysztof Izdebski, prawnik Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska.